

DYSKUSJA PANELOWA

*Jak poprzez „drogę piękną” mówić dzisiejszemu światu o Bogu i Maryi?
Praktyczne wskazówki dla teologów oraz duszpasterzy sanktuariów i parafii.¹*

Zofia Bator, Przemyśl

GŁOS W DYSKUSJI

Warto uświadomić sobie, że Kościół od początku podąża „drogą piękną”, wykorzystując sztuki piękne do głoszenia ewangelicznego orędzia. W swojej wypowiedzi chciałabym jednak skupić się głównie na sztukach plastycznych, które może nie zawsze są jeszcze w sposób należyty doceniane i wykorzystywane u nas w duszpasterstwie, a przecież mogą stanowić bardzo skuteczne narzędzie ewangelizacji i katechizacji w obecnych czasach.

Dowartościować obraz w liturgii

Podobnie jak kiedyś, tak i dzisiaj Kościół może i powinien z powodzeniem korzystać z owego potężnego środka oddziaływania, jakim jest obraz, zwłaszcza że żyjemy przecież w „cywilizacji obrazu”. Aby sztuki plastyczne skutecznie mogły służyć duszpasterstwu podążającemu także w naszych czasach „drogą piękną”, należy jednak najpierw przypomnieć i przywrócić im pierwotne funkcje, jakie miały pełnić w Kościele (por. KKK 1160-1162, 2502). Funkcja dekoracyjna, jaką sztuce kościelnej chciały narzucić różne ruchy ikonoklastyczne, a także prądy laickie, nie należy bowiem do najistotniejszych. Sobór Watykański II wyraźnie kilkakrotnie wspomina o potwierdzonej przez Sobór Nicejski II (787) starożytnej czci świętych wizerunków (KL 125, KK 67), które mają pobożnie zwracać dusze ludzkie ku Bogu jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej (KL 122). Dlatego warto dowartościować funkcję kultową sztuki sakralnej, włączając ją w liturgię, zwłaszcza w sanktuariach maryjnych. Okazją i możliwością do tego także w każdej parafii stają się różnego rodzaju nabożeństwa (np. majowe, różańcowe, wielkopostne). Wskazuje na to Sługa Boży Jan

¹ Uczestniczyli: ks. prof. Marek Chmielewski – przewodniczący, dr Zofia Bator, dr Anna Gąsior, o. prof. Zachariasz Jabłoński OSPPE, prof. Karol Klauza, ks. prof. Janusz Królikowski, ks. dr hab. Marek Lis, ks. dr Teofil Siudy.

Paweł II, zalecając, aby rozważaniom różańcowym towarzyszyły ikony, pomagając skupić uwagę na danej tajemnicy (RVM 47). Niekonieczne musi to być tradycyjna materialna ikona. Wydaje się, że przy wysoko rozwiniętej technice elektronicznego obrazu można i tę właśnie formę z powodzeniem stosować dziś w Kościele.

Dowartościować obraz w katechezie

Kolejną ważną funkcją sztuki sakralnej jest funkcja katechetyczna, służąca zbudowaniu oraz pouczeniu wiernych (KL 122, 127). Tę formę przepowiadania można z powodzeniem wykorzystywać szczególnie na katechezie w szkole. Obraz może służyć wtedy nie tylko jako ilustracja czy pomoc dla wyjaśnienia nawet bardzo trudnych prawd wiary, ale także jako rodzaj ekspresji twórczej dzieci i młodzieży. Obraz, wykonany jako rysunek w zeszycie, przyczyni się nie tylko do zapamiętania i utrwalenia treści, ale także do ich interioryzacji. Stanie się sposobem wyrażania uczuć religijnych oraz świadectwem wiary katechizowanych. Działalność twórczą w szkole i parafii można inspirować także w ramach konkursów plastycznych, związanych np. z rokiem liturgicznym czy danym sanktuarium. Katecheza, która odbywa się na ogół w klasie szkolnej, nie wyklucza także możliwości wykorzystywania obrazów w ich funkcji kultowej. Mogą one ją pełnić, a nawet powinny, podczas modlitwy czy celebracji liturgicznej, przyczyniając się do stworzenia atmosfery *sacrum* w klasie.

Odpowiednio wyeksponować obraz w świątyni

Dopiero trzecią z funkcji sztuki sakralnej, pod względem jej ważności i przydatności dla liturgii, jest funkcja dekoracyjna. Nie może ona jednak zdominować czy wyeliminować dwóch pierwszych funkcji, tj. kultowej oraz katechetycznej. Obraz nie może być traktowany jako ozdoba sama w sobie, a wszystko, co przeszkadza pełnieniu przez niego dwóch poprzednich funkcji, związanych bezpośrednio z liturgią, powinno być eliminowane. Zbyt bogata dekoracja obrazu (ozdoby, kwiaty, oślepiające elektryczne oświetlenie), a także brak harmonii w otoczeniu, na pewno nie sprzyjają modlitewnemu skupieniu i pełnieniu zasadniczych funkcji, jakie Sobór Watykański II wyznaczył sztuce sakralnej. Jeśli chodzi o obiekty zabytkowe, warto w tym względzie szukać rady u fachowców (historyków sztuki i konserwatorów). W przypadku kościołów współczesnych warto zadbać o to, by nad wystrojem całości i programem ikonograficznym czuwał jeden architekt wnętrz lub plastyk. Wielość i różnorodność elementów dekoracyjnych, nagromadzonych nieraz w przeciągu długiego czasu i rozmieszczonych w sposób przypadkowy, zakłóca często harmonię, a jest ona przecież ważnym elementem estetyki świątyni. Jako przykład nowoczesnej sztuki, w sposób właściwy służącej liturgii, można wymienić sank-

tuarium ostrobramskie w Skarżysku Kamiennej. Autorką projektu wystroju wnętrza kościoła oraz kaplicy jest Izabela Borkowska, z nią także uzgadniano projekt witraży oraz rozmieszczenie wot w ostrobramskiej kaplicy. Autorem projektu kościoła jest inż. Zbigniew Grządziela, który współpracował z konstruktorem Adamem Ciokiem. Drogę Krzyżową, znajdującą się na zewnątrz kościoła, wykonał znany krakowski rzeźbiarz, wykładowca UJ Jan Siek. Przykład sanktuarium ostrobramskiego pokazuje, że warto zadbać o współpracę z dobrymi fachowcami, którzy w sposób właściwy rozumieją ducha liturgii (KL 127) oraz funkcję sztuki sakralnej. Moja wypowiedź jedynie sygnalizuje pewne problemy, szerzej zostały one omówione w artykule: *Problem świętych wizerunków – ikon maryjnych w duszpasterstwie*, „Salvatoris Mater” 7 (2005) nr 2, s. 100-120.